

Wstęp

Wychowanie społeczne jest trudnym zadaniem, jakie stoi przed dorosłymi zajmującymi się dziećmi. Jest ono podzielone między wychowanie rodzinne, przedszkolne i szkolne. Ważne jest, aby istniał w tym zakresie wspólny front wychowawczy. Cel bowiem to takie wspomaganie rozwoju każdego dziecka, aby potrafiło ono realizować swoje potrzeby w zgodzie z innymi i w sposób akceptowany przez dorosłych.

Problematyka funkcjonowania społeczno-emocjonalnego małych dzieci jest często podejmowana w literaturze pedagogiczno-psychologicznej. To, co wyróżnia tę książkę, to ujęcie tematu w odniesieniu do dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Pozycja jest uzupełnieniem do materiałów szkoleniowych przygotowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w 2010 roku, kładąc nacisk na wartość rozwijania u dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zdolności radzenia sobie z frustracją i stresem oraz wspierania umiejętności z zakresu budowania relacji w grupie.

Dzieci poznają swoje emocje w kontakcie z innymi ludźmi. Bycie razem pozwala im tworzyć więź przepętnioną silnymi, choć nie zawsze przyjemnymi, uczuciami. Obecność innych umożliwia obserwację, w jaki sposób ludzie okazują emocje, jak ich rozmaite przejawy oddziałują na osoby wokół – a to przecież najważniejsze z dziecięcych doświadczeń.

Wśród najbardziej znaczących umiejętności emocjonalnych rozwijających się w toku dziecięcego rozwoju należy wymienić:

- świadomość własnych uczuć,
- kontrolę jawnych zachowań z nimi związanych,
- rozpoznawanie emocji wyrażanych przez inne osoby.

Każde dziecko ma prawo do zełszczenia się, rozpacz, zmartwienia. Mały człowiek powinien być świadomy swoich odczuć oraz wiedzieć, w jaki sposób można ujawnić je w grupie – jak je pokazać, nazwać, rozmawiać o nich, dzielić się nimi i współodczuwać. Powinien umieć spojrzeć z boku na to, co się z nim dzieje, a następnie być gotowym świadomie podjąć zmiany.

Rozdział dr Mirosławy Nerło jest wprowadzeniem Czytelnika do rozumienia, jak w praktyce przebiega rozwój społeczno-emocjonalny dziecka. Świadomie odchodzimy od rozdzielenia obu tych obszarów, pragnąc pokazać ich silną zależność oraz wzajemny wpływ. Dzięki postępom w tym obszarze rozwoju mały człowiek poznaje i zaczyna rozumieć otoczenie jako kompleks związków i wpływów, w którym jest postacią sprawczą mającą pewien stopień kontroli nad tym, co się wydarzy. „Ja w świecie” pozwala mu lepiej zrozumieć samego siebie – swoje mocne strony i własne ograniczenia.

Rozwój społeczno-emocjonalny, choć postępuje z biegiem lat, powinien być jednak dodatkowo wspierany zarówno w domu, jak i w przedszkolu – na co zwraca uwagę dr Beata Szurowska. Intuicyjne podążanie za rozumowaniem dziecięcym i tłumaczenie społecznego świata jest ważnym elementem wspomagania dziecięcego rozwoju. Omawianie sytuacji dnia codziennego, w tym również konfliktów i trudności, pomaga radzić sobie z frustracją, skutecznie regulując poziom napięcia, czyniąc relacje rodzinne i rówieśnicze bardziej zrozumiałymi.

Kiedy sytuacja tego wymaga, należy wdrożyć trening ukierunkowany na wspomnienie wybranych umiejętności z zakresu rozwoju społeczno-emocjonalnego, do czego namawia dr Aneta Jegier. Na polskim rynku wydawniczym mamy niewielką liczbę takich programów, jednak nauczyciel, opierając się na wskazówkach autorki, może wzbogacić swoją pracę cennymi przykładami i aktywnościami.

Kształtowanie umiejętności społecznych dzieci odbywa się najczęściej poprzez gry i zabawy, co pokazuje dr Anna Mikler-Chwastek. Od lat przedszkolnych aż po wiek dojrzewania to, co dzieci myślą o sobie oraz w jaki sposób zwracają się i odnoszą do rówieśników, ma ogromne znaczenie. Przyjaźń i zgodne współistnienie są szczególnie ważne, gdyż pomagają w budowaniu pozytywnego obrazu Ja. Wspólna gra i zabawa przyniesie korzyści związane z docenieniem i akceptacją, a ona w dziecięcym umyśle przybierze formę „inne dzieci mnie lubią, więc jestem dobry”. Jednocześnie doświadczenia grupowe wspomagają rozwijanie dziecięcej osobowości poprzez przyjmowanie przeróżnych społecznych ról. Pierwsze bycie w grupie daje przedszkolakom bardzo duże poczucie przynależności, zwłaszcza jeśli grupa odznacza się czymś szczególnym – wartościami, ubiorem, sposobem wspólnej zabawy – odmiennym od innych. Członkowie zespołu mają swoje sprawy i sekrety, procedury i zwyczaje, a to pozwala maluchowi należeć, poczuć się ważnym i znaczącym.

Na szczególną uwagę zasługują dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, którym w opracowaniu poświęcamy wiele miejsca. W tej grupie należy wymienić dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się, niesłyszące i słabosłyszące, z trudnościami w przetwarzaniu słuchowym, z niepełnosprawnością ruchową, z niepełnosprawnością intelektualną, chore przewlekłe, z autyzmem, zespołem Aspergera oraz zaniedbane środowiskowo. Ich rozwój społeczno-emocjonalny

często odbiega od przyjętej przez otoczenie normy, jest specyficzny i w swojej odmienności powinien być adekwatnie wspierany. Niepełnosprawność, zaburzenie rozwojowe, choroba czy zaniedbanie zwiększają podatność dzieci na zaburzenia rozwoju emocjonalno-społecznego. Dla przykładu: zachowania wycofujące dziecko z niepełnosprawnością ruchową mogą być przez otoczenie błędnie interpretowane jako niechęć do bliskości, wspólnego spędzania czasu czy odczuwanie bólu, podczas gdy w rzeczywistości są specyficzne jedynie dla rodzaju uszkodzenia. Niczym kostki domina – składowe wyżej wymienionych umiejętności – przewracają się, sprawiając, że małe dziecko odnajduje wśród rówieśników przede wszystkim samotność. Uszkodzenie staje się piętnem inności. Autorzy podrozdziałów poświęconych tej tematyce uczulają rodziców na pogłębioną analizę zachowania dziecka, a specjalistów na potrzebę prowadzenia diagnozy funkcjonalnej rozwoju. Adekwatnie przeprowadzona pozwala wykreślić profil dziecięcych zachowań w obszarze relacji i radzenia sobie w otoczeniu oraz ocenić strategie gospodarowania emocjami w sytuacjach codziennych i trudnych.

Dodatkową uwagę poświęcono dwóm specyficznym grupom przedszkolaków – dzieciom o szczególnych uzdolnieniach, o czym piszą dr Alicja Baum i dr Joanna Łukasiewicz, oraz maluchom wywodzącym się z różnych kultur – społecznych i językowych – co opisuje mgr Agnieszka Gąstoł. Te ostatnie są wyzwaniem w polskiej edukacji nie tylko ze względu na złożoność ich potrzeb, w szczególności jeśli nauczanie odbywa się w grupie innych dzieci, ale przede wszystkim z uwagi na kontekst sytuacyjny i językowy, w którym muszą się odnaleźć. Specyfika języka polega na jego charakterze społecznym – opisującym rzeczywistość również na poziomie emocji – który dla dziecka wywodzącego się z odmiennej kultury bądź posługującego się językiem obcym jest trudny do uchwycenia. W zależności od kultury grupa społeczna dysponuje też własnym kodeksem zasad określających zachowania emocjonalne. W największym stopniu dotyczą one sposobów okazywania niezadowolenia, złości, agresji. Jednak odnajdziemy także wskazania związane z prezentowaniem odczuwanej radości i dumy. Istnieją bowiem społeczeństwa narzucające sztywne ramy zachowań społecznych oraz związanych z okazywaniem uczuć, również pozytywnych. Zadaniem nauczyciela przedszkola jest edukacja wielokulturowa, która cechuje się ogromnym szacunkiem dla odmiennej tradycji, ale która przygotowuje małych ludzi do satysfakcjonującego bycia w zróżnicowanej pogładowo i zwyczajowo grupie.

Wyzwaniem dla terapeutów pracujących nad umiejętnościami społeczno-emocjonalnymi małych dzieci jest sytuacja rozstania opiekunów. Szczegółowego opisu tego problemu podjęła się dr Aleksandra Lukasek, ukazując zarówno koszty i trudności doświadczane przez maluchy w tej sytuacji, jak i korzyści płynące z adekwatnego ich wspomaganie. Uporanie się z emocjami wymaga bowiem

charakterystycznej narracji prowadzonej przez opiekunów oraz modelowania postawy radzenia sobie z trudnością.

Umiejętności społeczne w przedszkolu w zależności od jego rodzaju są kształtowane w podobny sposób. Na ich tle wyróżnikiem są jednak przedszkola Marii Montessori, o czym zapewnia mgr Kinga Chmiel, rzetelnie opisując specyficzne sposoby wspierania maluchów w tym typie placówek edukacyjnych.

Jednak z adekwatnego kształtowania umiejętności społeczno-emocjonalnych nic nie wyniknie, jeśli nie podejmuje się tego świadomy siebie, wartościowy i spójny w swoich reakcjach nauczyciel. To od jego postawy, zaangażowania prezentowanego na każdym kroku zależy, jak skutecznie dzieci odważą się próbować nowych zachowań w grupie rówieśniczej. Dzięki rozważaniom dr Jolanty Jarockiej-Piesik łatwiej nam poszukiwać adekwatnego wzoru w nas samych wykonujących ten trudny i wymagający zawód. Świadomi własnego wpływu bierzemy pod uwagę również wpływ oceny na kształtowanie umiejętności społecznych dzieci, do czego zachęca nas mgr Edyta Ćwikła.

Liczymy na to, że lektura książki utwierdzi Państwa w przekonaniu, że należy ciągle wspomagać dziecko w rozwijaniu społecznych i emocjonalnych umiejętności, szczególnie jeśli boryka się z trudnościami natury rozwojowej. Chcemy też podtrzymać motywację do podejmowanych przez Państwa wysiłków mających za zadanie zmienić na lepsze dziecięce losy.

„Dzieci są jednocześnie niezwykle fascynujące i ważne – mamy więc dwa wystarczająco dobre powody, by chcieć dowiedzieć się o nich jak najwięcej. Fascynujące są między innymi dlatego, że przypominają dorosłych, a mimo to różnią się od nich. (...) Ważne również dlatego, że przyszłość społeczeństwa zależy od tego, jak wychowamy i wykształcimy następne pokolenia”¹.

Serdeczne podziękowania składamy dr hab. prof. APS Wandzie Hajnicz oraz właścicielce sieci żłobków i przedszkoli Zielona Akademia dr Ewie Drozd za cenne wskazówki i uwagi podczas recenzowania publikacji.

Aneta Jegier i Agnieszka Gąstoł

¹ R. Schaffer (2005), *Psychologia dziecka*, Warszawa: PWN, s. 19.